

Sygn. akt: I C 56/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Elżbieta Gembicka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Krzysztof Rydzewski

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2015 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa H. M. (1)

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki H. M. (1) kwotę 10.000,00 zł (słownie dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. koszty postępowania wzajemnie znosi.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować.

2. za 21 dni.

N. dnia 01.09.2015r.

Sygn. akt I C 56/15

UZASADNIENIE

Powódka H. M. (1) wniosła pozew przeciwko pozwanemu

(...) S.A. V. (...) z **siedzibą w W.** o zapłatę kwoty 20.000,00 zł na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty, a nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podniosła, że wnosi o zasądzenie należnego zadośćuczynienia z powodu upadku, który miał miejsce w dniu 21 grudnia 2013 roku na skutek którego doznała złamania oraz pęknięcia nasady dalszej kości promieniowej prawego przedramienia, stłuczenia żeber i prawej połowy klatki piersiowej. Powódka wskazała, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w dniu powyżej wskazanym około godziny 17:00 w N., na

chodniku przy ul. (...), zaś pomocy ambulatoryjnej udzielono jej w Zespole (...) w N. przy ul. (...) od godz. 18:18 do godz. 19:03 tego samego dnia. Zdaniem powódki główną przyczyną jej upadku był zły stan techniczny chodnika w którym znajdowały się liczne, rozległe i głębokie zagłębienia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że w jego ocenie powództwo jest nie uzasadnione, kwestionuje winę i odpowiedzialność ubezpieczonego za zdarzenie z dnia 21 grudnia 2013 roku oraz z ostrożności procesowej kwestionuje wysokość roszczenia powódki o zapłatę kwoty 20.000,00 złotych.

Pozwany wskazał, że aby było możliwe ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej konieczne jest ustalenie odpowiedzialności ubezpieczającego lub ubezpieczonego, a zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczonego wobec poszkodowanego, a jedynie do przejęcia przez ubezpieczonego jego zobowiązań odszkodowawczych. Nadto wskazał, że Gmina N. jako ubezpieczony, a pośrednio i jego ubezpieczyciel, co do zasady odpowiada na zasadzie winy, co wynika z art. 415 kc, poprzez stwierdzenie, że obowiązany do naprawienia szkody jest ten, kto wyrządził szkodę innej osobie na skutek swojego działania lub zaniechania. Pozwany podniósł, że w przedmiotowej sprawie, przyczynę odpowiedzialności ubezpieczonego, według powódki ma stanowić bezprawne zaniechanie, polegające na nieutrzymaniu chodnika przy ul. (...) w N. w należyтым stanie, do czego ubezpieczony był zobowiązany jako zarządca przedmiotowej drogi, jednakże ubezpieczony – Urząd Gminy w N. – w swoim stanowisku wskazał, iż brak jest po jego stronie zawinionych działań lub zaniechań, które mogły pozostawać w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem.

Pozwany odnośnie wysokości zadośćuczynienia dochodzonego przez powódkę wskazał, że w jego ocenie, ani zakres obrażeń jakich doznała powódka, ani cierpienia psychiczne nie są tak znaczne, aby uzasadniały żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na poziomie obecnie żądanym, która to wysokość w jego ocenie jest stanowczo rażąco wygórowana.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 21 grudnia 2013 roku powódka idąc wraz ze swym mężem H. M. (2) około godziny 17:00 wzdłuż ul. (...) w N. na wysokości budynku oznaczonego numerem ewidencyjnym (...) (blok mieszkalny) potknęła się o nierówność chodnika – którego stan techniczny był zły – i upadła.

H. M. (2) widząc, że powódka upadła pomógł jej wstać, wziął ją „pod rękę” i zaprowadził do wspólnego miejsca zamieszkania.

Na miejsce bezpośrednio po zdarzeniu nie było wzywane Pogotowie, ani Policja.

Tego samego dnia powódka około godziny 18:00 czując narastający ból w okolicach prawego przedramienia wraz z H. M. (2) udała się do Zespołu (...) w N. mieszczącego się na ul. (...) w N., gdzie została przyjęta przez lek. med. W. D. lekarza – chirurgii ogólnej. Lekarz rozpoznał u powódki złamanie nasady dalszej kości promieniowej, pęknięcie nasady dalszej kości promieniowej prawej, stłuczenie żeber prawych oraz stłuczenie klatki piersiowej.

Obrażenia te wywołały potrzebę włożenia prawej górnej kończyny w gips na okres około 4-tygodni. Po zdjęciu gipsu powódka musiała poddać się fizykoterapii oraz rehabilitacji w związku z odniesionymi obrażeniami ciała.

Powódka pismem z dnia 02 stycznia 2014 roku zwróciła się do Burmistrza Miasta N. z wnioskiem o odszkodowanie z tytułu wypadku, który miał miejsce w dniu 21 grudnia 2013 roku.

W odpowiedzi na powyższe pismo, Burmistrz miasta N. wskazał, że przedmiotowe pismo powódki zostało przekazane do ubezpieczyciela (...) Sp. z o.o. w T..

Pozwany pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku zwrócił się do powódki o sprecyzowanie roszczenia dotyczącego zdarzenia z dnia 21 grudnia 2013 roku oraz o dostarczenie dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia.

Powódka ustosunkowując się do treści pisma pozwanego przesłała zdjęcia miejsca zdarzenia jak również określiła wartość zadośćuczynienia na kwotę 20.000,00 złotych.

Ostatecznie pismem z dnia 27 lutego 2014 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia odszkodowawczego z uwagi na brak odpowiedzialności ubezpiezonego za powstałą szkodę.

Powódka pismem z dnia 13 marca 2014 wniosła odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, ale nie zostało ono uwzględnione.

W październiku 2013 roku na zlecenie Zarządu (...) Spółka z o.o. w N. była przeprowadzona kontrola stanu technicznego obiektu budowlanego – kontrola roczna w branży ogólnobudowlanej budynku w N. przy ul. (...). Wykonawcą opracowania nr (...) był zakład usług technicznych mgr. inż. K. G.. W opracowaniu tym określono stan chodników z płyt betonowych jako nieodpowiedni i zalecono wykonanie remontu chodników i dojść pieszych do budynku.

Powódka przed zdarzeniem była osobą zdrową, w pełni sił fizycznych, samodzielną oraz aktywną. Do przedmiotowego zdarzenia doszło dnia 21 grudnia 2013 roku, a więc w okresie przedświątecznym, kiedy to powódka z uwagi na założenie gipsu nie mogła czynnie uczestniczyć w przygotowaniach do Świąt Bożego Narodzenia. Zarówno okres przedświąteczny jak i skutki doznanych obrażeń spowodowały u powódki cierpienia psychiczne w związku z koniecznością korzystania z pomocy innych osób w czynnościach dnia codziennego. Powódka w wyniku tego zdarzenia odczuwa drętwienie prawej ręki podczas jazdy rowerem, drętwienie występuje już po 15 minutach jazdy, wówczas powódka musi się zatrzymać i wykonać ćwiczenia, które pozwalają jej kontynuować jazdę. Powódka prawą ręką nie może dzwigać chociażby zakupów, przez co jest uzależniona od pomocy innych osób.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii lek. med. S. D. wynika, że powódka w wyniku upadku na chodniku przed blokiem w dniu 21 grudnia 2013 roku doznała obrażeń nadgarstka prawego co u osoby praworęcznej powoduje powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Biegły zakres obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku opisywanego upadku określił na średnio nasilone i jego zdaniem po zastosowaniu leczenia zachowawczego dolegliwości systematycznie zmniejszą się w miarę postępu gojenia się złamania. Odnośnie stopnia nasilenia się dolegliwości bólowych związanych z przebyтым urazem wskazał, że ból stopniowo będzie się minimalizował w miarę postępującej reparacji złamania. Biegły w opinii aktualny stan zdrowia powódki określił na niebudzący zastrzeżeń, a dolegliwości których powódka doświadcza zdaniem biegłego noszą charakter długotrwałych zmian.

Dowód: karta przyjęcia – ambulatorium izby przyjęć [k. 12-14], pisma powódka prowadzone między ubezpieczonym i ubezpieczycielem [k. 15,19-34, 49-50, 53], zdjęcia miejsca zdarzenia [k. 16-18], operatu szkody [k. 51,52a], opracowania nr (...) „Kontrola stanu technicznego obiektu budowlanego – kontrola roczna w branży ogólnobudowlanej budynku w N. przy ul. (...) [k. 69a], opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii [k. 99-100], zeznania świadka H. M. (2) [k. 85], zeznania powódki [k. 84-84v, 133-133v];

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługuje w części na uwzględnienie.

Kwestią sporną były zarówno okoliczności przebiegu zdarzenia z dnia 21 grudnia 2013 roku oraz zakres obrażeń, których doznała powódka w jego wyniku jak również, sporna była kwestia istnienia odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. za skutki przedmiotowego wypadku, któremu uległa powódka.

Nie ulega wątpliwości, że chodnik biegnący wzdłuż bloku oznaczonego numerem ewidencyjnym (...) znajdującego się przy ul. (...) w N. pozostaje w zasobie dróg gminnych, a zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1989 roku o drogach publicznych (Dz. U. 1985 Nr 14 poz. 60 ze zm.) zarządcą dróg gminnych jest – wójt (burmistrz, prezydent miasta). Natomiast art. 20 wyżej przytoczonej ustawy określa obowiązki należące do zarządcy drogi m.in. punkt 4) do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą więc co za tym idzie ustawa przedmiotowa nakłada na zarządcę drogi obowiązek dokonywania napraw bieżących i robót konserwacyjnych robót konserwacyjnych oraz przedsięwzięciu działań niedopuszczających do przedwczesnego zniszczenia drogi, obniżenia jej klasy, ograniczenia funkcjonalności, niewłaściwego użytkowania i pogorszenia warunków bezpieczeństwa ruchu (vide art. 20 ww. ustawy). Innymi słowy, z przepisu tego wynikają obowiązki ustawowe nałożone na zarządcę drogi gminnej - w niniejszej sprawie Burmistrza Miasta N., na którym organie ciąży szczególny obowiązek podejmowania działań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa i wygody ruchu. I ten organ winien dochować należytej staranności przy wykonywaniu tych obowiązków. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 2002 r. (sygn. akt III CKN 694/00) stanął na stanowisku, że „w przypadku podmiotu, który jest zobowiązany do zachowania przy wykonywaniu swoich obowiązków szczególnej staranności, do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest wprawdzie, by naruszenie tych obowiązków było zawinione (art. 415 k.c.), jednakże zważywszy na abstrakcyjną ocenę niedbalstwa (art. 355 § 1 k.c.) oraz zawodowy charakter działalności (art. 355 § 2 k.c.) sam fakt ich naruszenia przesądza z reguły o winie, co najmniej w postaci niedbalstwa. Natomiast w wyroku z dnia 25 września 1980 r. (sygn. akt II CR 316/80) Sąd Najwyższy stanowczo zaznaczył, iż nie może ulegać wątpliwości, że drogi publiczne muszą być utrzymane w stanie wykluczającym narażenie ich użytkowników na wypadek, pozostający w wyłącznym i bezpośrednim związku przyczynowym z korzystaniem z nich.

W opracowaniu nr (...) na temat Kontroli stanu technicznego obiektu budowlanego – kontrola roczna w branży ogólnobudowlanej budynku w N. przy ul. (...) z października 2013 roku wyraźnie wskazano w uwagach i wnioskach, że „Należy wykonać remont chodników i dojść pieszych do budynku z płytek betonowych chodnikowych i betonu”. O złym stanie nawierzchni chodnika, na którym miało miejsce przedmiotowe zdarzenie Burmistrz miasta N. wiedział, co potwierdził w piśmie datowanym na dzień 12 lutego 2014 roku w punkcie „Ad 7 – tak – nawierzchnia chodnika posiada nierówności, które mogą stanowić zagrożenie bezpieczeństwa pieszych;”. Więc zdaniem Sądu do przedmiotowego wypadku doszło z przyczyny niedbalstwa zarządcy drogi – który ubezpieczony jest w tym zakresie u pozwanego.

Zgodnie z treścią art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym.

W tak ustalonym stanie rzeczy nie ma wątpliwości co do odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe zdarzenie.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Według zaś art. 445 § 1 kc odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 kc w istocie ma charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Zeznania powódki jak i świadka H. M. (2), którym Sąd dał wiarę zgodnie potwierdzają, że powódka w okresie kiedy to miała usztywnioną kończynę górną musiała pozostawać częściowo pod opieką osób trzecich, które to musiały za nią sprzątać, gotować posiłki i wykonywać szereg innych czynności, których powódka sama nie mogła wykonać. Biegły w sporządzonej opinii określił stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % jak również stwierdził, że doznane obrażenia przez powódkę mają charakter długotrwały. W związku z tymi zmianami powódce ciężko będzie dojść do pełnej sprawności. Do dnia dzisiejszego powódka odczuwa skutki przedmiotowego zdarzenia, objawiające się drętwieniem prawej ręki podczas jazdy na rowerze, jak również odczuwaniem bólu podczas zmiany pogody. Powódka odczuwa dyskomfort w sferze psychicznej, ponieważ przed zdarzeniem była osobą samodzielną, a na dzień dzisiejszy nawet nie może zrobić większych zakupów do domu i musi liczyć na pomoc innych osób.

W świetle powyższych ustaleń Sąd uwzględnił w części powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2014 roku.

W ocenie Sądu zasądzona kwota stanowić będzie odpowiednią kwotę zadośćuczynienia dla powódki za doznaną krzywdę, ból i cierpienie, spełniając przy tym swoją funkcję kompensacyjną. Kwota ta nie jest przy tym nadmierna ani wygórowana. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia uwzględnić należy nasilenie cierpienia, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999 r., UKN 681/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.1968 r., ICR 383/68)

O odsetkach od kwoty 10.000,00 złotych od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty Sąd orzekł na podstawie art. 817 § 1 i 2 kc.

Uwzględniając powyższe rozważania, orzeczono jak w pkt I-II sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono w pkt III sentencji wyroku po myśli art. 100 zd. 1 kpc, które Sąd wzajemnie zniósł, albowiem powództwo zostało uwzględnione w 50 % żądania, co uzasadnia rozstrzygnięcie w oparciu o ww. przepis.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. O.. wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać:
 - pełn. pozwanego.
3. Za 14 dni lub z apelacją.

N., dn. 17 wr